

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO GODZIENNE.

Red. i Adm. Guber. № 8-Skrzynka pocz. № 50-Ad. tel. „Ziemia-Lublin”.

Cena prenumeraty
W Lublinie bez odnośnika: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odnośnikiem miesięcznie 1,60, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart. 7,80 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.

Cena ogłoszeń
Wiersz petiti. lub jego miejsce każdorazowo przed tekstem 1 kor., 20 hal., wśród tekstu 2 kor., za tekstem 90 hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych za wyraz 10 h. W dziale adresowym 4 h. Załączniki za 200 na prow. 2 h., w miejscu 1 h.

Warunki pren. do Niemiec Mies. 3 k., kw. 9. półroc. 18, rocznie 36 kr. do Szwajcarii i Danji Mies. 3.50 h., kwart. 10.50 h. pół. 21 kr. rocz. 42 k.

* sprzedaż ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 6 halerzy popołudniowa 4 halerze

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

Pierwszo-rzędny — „Oaza” Kino-Teatr **Dziś** Niezwykle ciekawy, posiadający oryginalną treść, obraz w 5 cz., w wykonaniu najwybitnych artystów **Wróg ludzkości (Chemuculus)**. Nad **Wkroczenie Legionów** program: Polskich go Warszawy

MEDALE

- Na cześć „Legjonistów ślązaków poległych za ojczyznę” 1914-1916. Medal Raszki. Kor. 7.
- Na cześć Józefa Piłsudskiego Brygadiera Legionów Polaków 1914-15-1916. Medal Raszki. Kor. 7.
- Na cześć Legionów Polaków 1914-1915-1916. Medal Wysoc. K. 7
- „Polonia devastata” Chleba naszego codziennego daj nam dzisiaj. Medal Wysockiego. Kor. 7.
- „Na proklamację wolnej i niepodległej Polski 5.XI 1916 w obozie Legionów Polaków”. Medal Wysockiego. Kor. 11.
- Na pamiątkę otwarcia uniwersytetu i politechniki w Warszawie 15.XI 1915. Medal Wysockiego. Kor. 7.
- Na pamiątkę oswobodzenia Lwowa 22.VI 1915. Medal Wysockiego. Kor. 7.

Do nabycia
w Administracji „Ziemi Lubelskiej”.

DRUKARNIA
„ZIEMI
LUBELSKIEJ”
LUBLIN, GUBERNATORSKA № 8.

TELEGRAMY.

Komunikat austriacko-węgierski.

WIEDŃ. 22.6. (B. K.) Komunikat austriacko-węgierski donosi pod datą 21.6.

Wschodnia widownia wojny.

W poszczególnych odcinkach frontu galicyjsko-wołyńskiego widocznie zwiększył się ogień artylerji z współdziałaniem ciężkich kalibrów. Także i ruch lotników więcej ożywiony.

Włoska widownia wojny.

Na wzgórzach Siedmiu Gmiał upłynął dzień wczorajszy spokojnie. Walki w tej okolicy przysporzył nam od 10. czerwca 16 oficerów, 850 ludzi w jeńcach i 7 karabinów maszynowych. W okolicy Celbrico zwycięskie walki na granaty ręczne. Od-

działy szturmowe przeszkodziły nieprzyjacielowi w obsadzeniu lejka po wybuchu miny na przedpolu stanowiska Lagozuol.

Na wyżynie Karstu odparliśmy mniejsze przedsięwzięcia nieprzyjacielskie.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Miejscami walki band. Szef jenerałnego sztabu.

Zostatniej poczty.

O oświatę polską na Białej Rusi.

(Od naszego sztokholmskiego korespondenta).

Mohilewski gubernialny komitet polski ogłosił edykt, w której czytamy między innymi: „Spelając

4 tyg. Kursy wakacyjne w Lublinie

dla NAUCZYCIELSTWA Szk. Pocz. urządzane staraniem Zrzeszenia Naucz. P. Sz. P. rozpoczyna się dn. 4 lipca. **Zapisy przyjmuje Sekretariat (Namiestnikowska 37).** 1215

Kursy dla majstrów strycharskich szczegóły w tekście na str. 3-ciej.

nasz obowiązek korzystania z praw, jakie daje nam nowy porządek rzeczy, winniśmy przedewszystkiem pomyśleć o oświeceniu szerokich mas polskich na Białej Rusi. Inteligencja polska (ziemiaństwo, duchowieństwo i mieszkańcy miast) winni stanąć na czele tego ruchu; szlachta zagrodowa, właścicielstwo i mieszczaństwo winni dopomóc tej sprawie; ciarność całego społeczeństwa polskiego na ten cel musi być dziesięćkroć zwiększona, niż było dawniej. Winniśmy zrzec się w związki zawodowe, kooperatywy, spółki rolne, zgromadzenia powiatowe, parafjalne i inne organizacje społeczne polskie, które będą budziły w nas ducha narodowego, będą nakazywały solidarność w pracy”.

Przełamanie frontu rosyjskiego.

Wiedeńska „N. F. Presse” podaje za berl. „Lokalanzeig.” że oddział złożony z Turków i Kurdów przełamał front rosyjski koło Kermanszaeh na froncie kaukaskim i zagroził tyłowym połączeniom Rosjan.

Zawieszenie konstytucji w Hiszpanji.

Do paryskiego „Petit Journal” donoszą z Madrytu: Nowy gabinet hiszpański upoważnił prezesa ministrów do zawieszenia gwarancji konstytucyjnych w prowincjach, w których panują obecnie ruchy i strejki.

Demonstracje antyniemieckie w zachodniej Szwajcarii.

Genewa była wczoraj wieczorem widownią bardzo poważnych wykroczeń o charakterze antyniemieckim. Tłum demonstrantów, po odbyciu zebrania protestującego przeciwko wydarzeniu Hoffman-Grinno, zjawił się przed konsulem niemieckim, poczem zerwał z budynku herb państwa niemieckiego i potłukł szyby. Demonstracje trwały przeszło godzinę przy wielkim hałasie i rzucaniu cegieł oraz śpiewaniu marsylianki przed gmachem konsulatu. Demonstrowano również przeciwko konsulatom tureckiemu i austro-wę-

gierskiemu oraz przeciwko niemieckim hotelom i restauracjom. Deszło do starć z policją. 14 osób aresztowano.

Żądanie odwetu za atak powietrzny na Londyn.

Korespondent „Tägliche Rundschau” donosi z Hagi: W sali opery londyńskiej odbył się dnia 17-go bm. według depezy agencji Reutersa bardzo liczny wiec, pod przewodnictwem lorda mara Londynu, w celu żądania odwetu za napad samolotów niemieckich na Anglję, wskutek którego zginęło wiele osób od bomb niemieckich. Głównymi mówcami na tym wiecu byli członkowie parlamentu: Hodge i B. sli Peto.

Ziemia kielecka w obronie wojska polskiego.

W ziemi kieleckiej wszystkie gminy wysłały setkami podpisów opatrzone protesty tej treści:

„Do Wysokiej Tymczasowej Rady Stanu Król. Pol. na ręce JWP. Marszałka Koronnego Wacława Niemojowskiego Nizej podpisani obywatele protestują uroczyście przeciw odwołaniu legionistów z posterunków zaciągu do Wojska Pol., jako jedynych na ziemi polskiej przedstawicieli państwowości polskiej.

Podpisani obywatele proszą Wysoką Radę Stanu o poczynienie wszelkich możliwych kroków celem zniesienia rozkazu wycofującego legionistów czynnych przy zaciągu i pozostawienia ich na dotychczasowych stanowiskach w interesie dobra narodowego.

Usunięcie legionistów w jakiegokolwiek bądź formie z ziemi, dla której krew przelewali, dla której w ciągu dotychczasowej pracy przy zaciągu w kierunku państwowotwórczym niespożyte poświęcili zasługi uważać musimy za zamach na tworzenie kardynalnych podstaw Państwa Polskiego”.

SKŁADAJCIE KSIĄZKI W REDAKCJI „ZIEMI LUBELSKIEJ”, DLA WYPOŻYCZALNI POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ.

O los Wołynia.

Pismo Polaków wołyńskich do prof. Eug. Romera.

Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej“.)
Kowel, w czerwcu.

Polacy wołyńscy wyśleli do autora słynnego „Atlasu Polski“ prof. Eug. Romera pismo treści następującej:

Wielce Szanowny Panie! Zapowiedział Pan w piśmie wydanie nowych prac dotyczących polskiego stanu posiadania, mających być podstawą dla obecnej polityki polskiej.

Podniósł Pan w komunikacie nasze prawa do ziem łączących pod zaborem pruskim w świetle nowych badań.

Cncemy też skierować Jego uwagę na naszą zapomnianą przez Polskę dzielnicę na Wołyniu, a zwłaszcza pozostającą pod zarządem władz wojskowych austriacko-węgierskich powiaty: Kowelski i Włodzimiersko Wołyński.

W wojnie politycznej Mapie Polski (Lwów 1916) znalazł Pan wsłomiane powiaty do drugiej sfery interesów polskich. Powodował się Pan zapewne cyframi przedwojennymi.

Obecnie jednak stosunki narodowościowe na Wołyniu się zmieniły na naszą korzyść. Ludność prawosławna opuściła Wołynię z wojskami rosyjskimi. Pozostała ludność polska przy dość znacznym procencie żydów i skromnym „chachłów“ jak tu Polacy nazywają.

O sile polskości świadczy popularność szkoły polskiej i kościół, praca społeczna w Komitecie ratunkowym, bez konkurencji bcej, siły ciąg „chachłów“ do polskości i katolicyzmu i wreszcie mizerne wyniki pracy ukraińskich działaczy, z wielkim nakładem sił i środków prowadzonej.

Majątkowo i społecznie przedstawia też Polacy tu się nie pozostającą w żadnym stosunku do innych narodowości.

Wśród ludu i ziemiaństwa bud i się z dnia na dzień świadomość narodowa polska i silne dążenie nierozdzielności z Królestwem.

D wodem tego adres do Rady Stanu podpisany głównie przez „łóścian“, depesza do posła Tetmajera, wyrażająca uznanie za uchwały Koła sejmowego w Krakowie.

Krój zadokumentowały swą przyjeźnię do Polski dziesiątki listów do Wołyńskiej w Legionach Polskich.

Dlatego też my obywatele Wołynia zebrani w dniu 28 maja 1917 r. prosimy W. Sz. Pana o dalsze uwzględnienie naszej dzielnicy w Jego nowych pracach i zupełnie słuszne przesunęte Wołynia w nowym atlasie Polski do pierwszej sfery interesów Polskich. Materiały przesyłamy.

Łączym wyrazy etc.
Następują podpisy.

Dobre wieści z wzorowej gminy.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej“.)

(Uniwersytet Ludowy w Głusku — Wykłady publiczne. — Biblioteka i czytelnia pism. — Przedstawienie amatorskie. — Obchody narodowe. — Filja Un. Lud. w Mętowie. — Straż ogniowa ochotnicza.)

Głusk, w czerwcu.

Jako nadbudowa nad siecią Szkół ludowych i jej dopełnienie, powstał w lesian ubiegłego roku w Głusku Oddział Lubelskiego Towarzystwa Krzewienia Oświaty, t. zw. Uniwersytet Ludowy, mający na celu dostarczanie strawy duchowej dla dorosłych. Jak na pierwszy rok istnienia Oddział ten rozwinął dosyć dobrze swoją działalność, która przejawiała się w czterech kierunkach. Sekcja wykładowa zorganizowała 16 wykładów publicznych: 2 z dziedziny nauk lekarskich, 1 z dziedziny agronomii, 1 z historii, 8 z zakresu nauk społecznych i 4 z prawoznawstwa.

Sekcja czytelniana stworzyła publiczną bibliotekę i czytelnia w Głusku, biblioteka liczy przeszło 400 tomów; czytelnia otrzymała następujące pisma: „Ziemię Lub.“ „Głos Lub.“ „Codzienny Kurjer Ilustrowany“, „Strzecha“, „Gazetę Świąteczną“, „Lud Katolicki“ i „Wyzwolenie“. Frekwencja biblioteki i czytelnia jest duża, o czym świadczy blisko 100 subskrybentów wypożyczenia książek i codziennie (od 6:30 do 9:00 godz. wieczorem) czytanie pism przez ludność miejscową. Bibliotekę i czytelnia prowadzi do ostatniej chwili legjonista werbunkowy, p. Przychodni, którego za parę dni mający nastąpić przymusowy wyjazd z Głuska, stworzy w działalności „Uniwersytetu Ludowego“ brak nie do powrotowania.

Niech nam również będzie wolno złożyć na tem miejscu podziękowanie odnowicielowi i prezesowi Głuskiego Kółka Rolniczego p. Ludomirowi Kłobskiemu za bezinteresowne wypożyczenie szafy dla tegoż Kółka na przechowanie książek i pism „Uniwersytetu Ludowego“.

Wychodząc z założenia, iż rozwój duchowy polega nie tylko na kształceniu intelektu, lecz także wyobraźni i uczucia, Głuski Oddział T. K. O. stworzył dwie następne sekcje: teatralną i obchodów rocznic narodowych. Kółko teatralno amatorskie dało przy szczerze wyważonej widowni sześć przedstawień, przyjmowanych przez publiczność z entuzjazmem. Na przedstawienia te złożyły się sztuki następujące: „Akademik“ (grana 3 razy), „Bartek z pod Krakowa“ (grana 2 razy), „Za sztandarem“ (grana 2 razy), „Na przekór“ i „Żyd w baczce“. Szczególniejsze wrażenie robiły na widzów sztuki: „Akademik“ i „Za sztandarem“, następując ich na ton podniosły i wysoce patriotyczny.

Wyłoniony z Głuskiego, „Uniwersytetu Ludowego“ Komitet obchodów rocznic narodowych uawnił swą działalność, urządzając dwa obchody 126-iej rocznicy Konstytucji 3-go Maja (jeden w miasteczku Głusku drugi we wsi Mętowie).

Nie ograniczając rejonu swej działalności do miasteczka Głuska i jego najbliższych okolic, zarząd „Uniwersytetu Ludowego“ stworzył filję w Mętowie (wioska o 4 kilometry na południe od Głuska); w filji tej wygłoszone zostały dotychczas 4 wykłady: jeden z nauk społecznych i 3 z nauk historycznych; oraz stworzona została czytelnia. Wraz z filją Mętowską Głuski Oddział T. K. O. liczy 98 członków.

Dnia 15 kwietnia b. r. zorganizowała się w Głusku Ochotnicza Straż Ogniowa z obrębem działalności na Głusk i wsi ewent. folwarki okoliczne; na listę członków zapisało się dotychczas około 60 osób, z których przeszło połowa w roli członków czynnych Straży odbywa regularne ćwiczenia strażackie. Fundusze tej instytucji pomimo jej zaledwie kilkutygodniowego istnienia sięgają już tysiąca koron, życzymy jej jaknajpomyślniejszego rozwoju, bo znaczenia jej polega nie tylko na właściwej akcji ratunkowej od ognia co wobec dzisiejszego trzęsienia lasów, jest sprawą bardzo ważną, lecz i na wyrabianiu sprawności i kultury fizycznej oraz zmysłu solidarności i pracy zbiorowej. Tak przedstawia się w gminie Zemberzyce praca kulturalno społeczna, wywołana i uwarunkowana wojną obecną; taka sama mniej lub więcej praca rozwija się zapewne i w innych gminach, i już to jedno powinno nam dodawać otuchy do wytrwania w tych ciężkich czasach, jakie obecnie przeżywamy.

B-r.

Z życia miejskiego w Chełmie.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej“.)

(Kwestja żywnościowa. — Z polskiego Związku Handlowego. — Wykłady prof. Romera. — Ze szkoły Filologicznej. — Kwestja „Ratujcie dzieci“. — Dochód ze zbiórki majowej Koła M. P. — Likwidacja funduszu Tow. Uniwersytetu Ludowego. — Straż Ogniowa Ochotnicza. — Odczyt ks. Florjana Krasuskiego).

Chełm w czerwcu.

W dniu 8 b. m. odbyło się zebranie Rady przybocznej Komisarza rządowego w obecności komisarza cywilnego C. i K. Komendy Powiatowej, p. Leszczyńskiego. Na zebraniu omawiano przedewszystkiem sprawę aprowizacji miasta. P. Leszczyński jako przedstawiciel sąsiedniej wsi, a wyemka z niej, że ludność Chełma zmuszoną będzie do czasu nowych zbiorów zadawać się mąką mleszaną, głównie z łubinu. Mąka ta dostarczana będzie przez zakłady wojskowe w Radomiu, Komenda Powiatowa pozwoliła mieszkańcom zakupywać produkty żywnościowe po wsiach, z zastrzeżeniem jednak, że będą one przedstawiane w biurze aprowizacyjnym zarządu miasta i tamże wpisywane na karty arowizacyjne. Dzięki zabiegom p. Leszczyńskiego spodziewany jest również przywóz ze wsi ziemniaków i jarzyn.

Łichwa żywnościowa rozpanoszyła się w Chełmie od pewnego czasu ogromnie. C. i K. Komenda Powiatowa skazała niedawno przez sąd polowo wojenny 21 spekulantów za przekraczanie cen maksymalnych i sprzedaż artykułów spożywczych z zyskiem, nieodpowiadającym miejscowym stosunkom żywnościowym. Na zebraniu Rady przybocznej zajmowano się również naprawą studni miejskich oraz asenizacją miasta. Na remont powozu miejskiego dla celów reprezentacyjnych przyznano 1000 koron.

Przed dwoma tygodniami Polski Związek Handlowy zorganizował wspólne zebranie Rady i Zarządu. Dyskusję prowadzono przeważnie w sprawie wiejskich sklepów spożywczych, które należą do Związku, a które złożyły podanie o niższą kwotę udziałowych.

W konkluzji zebrania postanowiono udziałów nie zniżać, celem

natomiast poparcia ewolucji poszczególnych sklepów, przyznać im kredyt w towarze do wysokości 50% udziału.

Zapowiadane kilkakrotnie wykłady prof. Romera odwołano. Zakomity uczone bowiem przesłał Zarządowi Powszachnych Wykładów list, w którym wyraża żal, iż nie może nawet chwilowo opuścić miejsca swej pracy.

Szkola Filologiczna w Chełmie kończy w tych dniach drugi rok istnienia. Powstała ona w roku 1915 i nieocenioną działalnością zyskała sobie uznanie miejscowego społeczeństwa, jako poważny zakład naukowy w ziemi chełmskiej.

Dochód z kwesty pod egidą „Ratujcie dzieci“ przyniósł czystego zysku: 2793 kor., 132.15 mer. i 24.49 rubli.

Niemalym równie okazał się dochód z urządzonej z inicjatywy Zarządu Koła M. P. zbiórki majowej na cele dobroczynne — bowiem 2831 83 kor.

Tow. Uniwersytetu Ludowego w Chełmie postanowiono zlikwidować, a fundusze jego przekazać do Kasy Koła P. M. S. Zostaną one przeznaczone na uruchomienie sekcji powszechnego nauczania Koła.

Wybrany na ostatnim zebraniu organizacji Straży Ogniowej Komitet wszczynając zabiegi w celu legalizowania tej swojej placówki. Inst. Wzaj. ub. budowli od ognia przyrzekła ofiarować Straży po legalizacji 1000 kor. Niedawno odbyły się w obecności delegata tej instytucji, p. B. zozowskiego z Warszawy, ćwiczenia próbne i przegląd narzędzi, które mają być oddane straży przez zarząd miasta.

Ks. Florjan Krasuski wygłosił 6 b. m. w sali szkoły Filologicznej ciekawy odczyt p. t. „O zadaniach harcerstwa polskiego“, w którym omówił przekonująco niezbędną organizację się drużyna harcerskich, wykazując, że ruch skautowy jest nieodzownym czynnikiem w wychowaniu młodzieży i oddaje społeczeństwu nieocenione usługi. W końcu zwrócił się pod adresem miejscowego obywatelstwa, by przedsięwzięto inicjatywę celem założenia patronatu skautowego.

Akt oskarżenia przeciw Suchomlinowowi.

(Od naszego sztokholmskiego korespondenta).

„Gazeta Polska“ (Moskwa) z 1 czerwca donosi:

Minister sprawiedliwości złożył rządowi tymczasowemu relację ze sprawy Suchomlinowa. Zarzuty, stawiane b. ministrowi wojny, streszczają się między innymi w następujących punktach:

Będąc ministrem wojny, Suchomlinow nie przedsięwziął środków koniecznych w celu powiększenia nader niskiej produkcji zakładów rządowych, wyrabiających materiały i rynsztunek bojowy; pozostawił bez kontroli i kierunku czynności głównego zarządu artyleryjskiego, przyczynając się do zmniejszenia potęg bojowej armii, celowo dla widoków osobistych zataił przyczynę, dla której nastąpił zwłokaw wprowadzeniu armaty konnej systemu Schneidera, wbrew decyzji rady ministrów, kazał niejakiemu Wołińskiemu poczynić obstarunki, związane z budową i urządzeniem fabryki broni. W pierwszyh latach wojny udzielił podporządkownikowi Miasojedowowi, wiedząc, iż tenże jest agentem Niemiec, i formacji, które z uwagi na bezpieczeństwo Rosji, winny być utrzymane w tajemnicy.

W sierpniu 1914 roku wydał pozatem należącem do ministerjum wojny Mikołajowi Goszkiewiczowi i Bazylemu Dumbadremu wykaz najważniejszych zarządzeń minister-

Czas odnowić prenumeratę NA MIESIĄC LIPIEC 3-ci kwartał 2-gie półrocze

jum wojny, zawierający dane o organizacji kompletowania i mobilizacji armii oraz złożył byłemu cesarzowi kłamiwy raport co do funkcji Miasojedowa. Katarzyna Suchomlinowa oskarżona jest o współdziałanie w zawiązaniu bliższych stosunków między Suchomlinowem a Miasojedowem i Altschillerem.

Kursy dla Majstrów Strycharskich.

Wobec mającej nastąpić odbudowy Kraju, a co za tem idzie wielkiego zapotrzebowania materiałów budowlanych, w pierwszym zaś rzędzie cegły i dachówki, powstające po wsiach i miasteczkach cegielnia odczuwają brak wykwalifikowanych majstrów.

Wydział Budowlany Główny. Komit. Ratunk. w Lublinie łącznie z Wydziałem Budowlanym Rady Główn. Oplekując w Warszawie, pragnąc brakowi temu zaradzić, organizuje drugą serję 3ch miesięcznych kursów dla majstrów strycharskich w cegielni Dąbrówka pod Warszawą. Uczestnicy kursów przejdą naukę praktycznego wyrobu cegły i dachówek, wypalania ich w piecach kopcowych, polowych i H. f. manowskich, a także otrzymają niezbędne wiadomości o poszukiwaniu i badaniu wartości różnych glin, rachunkowości i administracji cegielni.

Na kursy te przyjmowane będą w pierwszym rzędzie osoby, które z wyrobem cegły są już obznajmione, jak strycharze, palacze i pisarze cegielni. Dla uprzywilejowania nauki kandydatom, którzyby w dzisiejszych czasach nie mieli środków na utrzymanie przez czas nauki, Wydział Budowlany przesłać może pewien fundusz na przeżywanie i koszty przejazdów koleją, z warunkiem, że otrzymujący taką pomoc po otrzymaniu posady majstra strycharskiego, spłaci w dcbnych ratach otrzymaną zapomogę.

Po ukończeniu kursu i wykazaniu znajomości swego fachu, uczestnicy otrzymają odpowiednie świadectwa, a wobec wielkiego zapotrzebowania majstrów strycharskich znajda niewątpliwie korzystne posady.

Kursy rozpoczną się w pierwszych dniach lipca. Kandydaci na uczestników winni być zdrowi, w wieku lat 18 tu do 50 ciał i mają przedstawić świadectwo ludzi wiarygodnych o swej dotychczasowej działalności, prowadzeniu się i stanie majątku.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Budowlany G. K. R. w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 47, jak i p. p. Taksatorzy Ubezpieczeń Wzajemnych od Ognia we wszystkich miastach powiatowych. Tamże kandydaci, uznani za odpowiednich, otrzymają zaświadczenia, ułatwiające przejazd a także w razie potrzeby pieniądze na drogę.

Osoby znające ludzi kwalifikujących się na uczestników Kursów, proszone są o zawiadomienie ich o powyższem.

Ze świata.

Anarchja w Rosji wrosta. Z Petersburga donoszą: Miasta Lipieck, Kozłow i Usmań ogłosiły swą niepodległość, jak o tym donosi

„Russkoje Slowo”. Prezydent Usmania, Woroncowa, zastrzelony został przez tłum zrewoltowany. W Usmaniu i Kozłowie zapanowała anarchja.

W Caryynie doszło do zaciętych walk pomiędzy wojskami rządu tymczasowego a silnie uzbrojonymi bandami anarchistów; w walkach tych zwyciężyli anarchiści. Caryyn jest pierwszym miastem Europy rządzonym według najnowocześniejszych anarchistycznych „zasad”. Zapanowała tam gospodarka terroru, w porównaniu z którą nie już gorszego nie da się pomyśleć. Miały tam miejsce liczne rozstrzelania masowe zwolenników rządu obecnego. Rząd tymczasowy przygotowuje energiczną ekspedycję karną przeciwko powstańcom.

„Uro Rossii” donosi, że na Kaukazie wybuchły nowe walki pomiędzy mahometanami a żołnierzami i robotnikami. W Tyfisie i w Baku zapanowała dzika anarchja. Na miasteczku Kaukazu ustąpił ze swego stanowiska.

Milijonowe zapasy zboża pastwą płomieni. Według informacji pisma „Rusk. Slowo” w Siłtykowach (cz. ar. płomieni pały elewatory Banku Państwa razem z zapasami zboża w ilości 2 500 000 pudów. Odpowiada to zapotrzebowaniu dziennemu całej Rosji.

Fiasko rosyjskiej pożyczki wolnościowej. Rosyjska pożyczka wolnościowa której termin odłożono do dn. 28 b. m. doznała całkowitego fiaska wobec rezerwy kapitalistów i obojętności s z e r o k i c h m a s Prasa rosyjska zgodzić twierdzi, że wybierając z dwójga zlego — bankructwo państwa, lub też zmniejszenie kredytu państwa — należy wybrać to drugie, jako mniejsze zło i przystąpić do pożyczki przymusowej. W ciągu 3 miesięcy ostatnich ilość pieniądza papierowych podniosła się z 10 na 14 milionów rb.

Rewolucja w piśmowni rosyjskiej. Nasz korespondent sztokholmski donosi. „Gazeta Polska” (Moskwa) z 2 czerwca donosi:

Minister oświaty ogłosił cyrkularz o zmianach w piśmowni rosyjskiej. Nowe przepisy znacznie upraszczają piśmownię, usuwając płatną jedwabozmięczy, ale inaczej pisanych liter.

Szkoly dla uczniów zdolniejszych. W Niemczech toczy się w kołach nauczycielskich i w prasie dyskusja nad projektem zakładania osobnych szkół dla młodzieży zdolniejszej, która dzisiaj nie może ty h postępów w nauce robić, jakiby zdołała, bo jest powstrzymywana w tem przez kolegów mniej zdolnych lub niezdolnych z którymi trzymana jest w tych samych klasach.

Interpelacja o 400 stronach. Wiedeńska „Zeit” donosi, że wszystkie stronnictwa czeskie wniosły do całego gabinetu interpelacje zawierającą zażalenie Czechów w sprawach narodowych, politycznych, gospodarczych i kulturalnych. Interpelacja ta jest w druku i objęmość będzie 400 stron.

Z całej Polski.

Straszny wypadek w świątyni. We wsi Kosmowie w Kaliskim uderzył piorun w kościół w czasie nabożeństwa. Błysk pioruna wywołał wśród zgromadzonych w kościele wielki popłoch. Rzucono się gromadnie ku drzwiom; powstał ścisk, w którym kilka osób podeptano. Piorun jednak, obleciawszy kościół, wpadł do ziemi, nie zrzadzając ani

kościółowi, ani też nikomu żadnej szkody.

Strajk górników w Wieliczce. Górnicy w Wieliczce nie pracują już od paru dni w kopalni. Nie funkcjonuje też warzelnia. Górnicy postawili szereg żądań, domagają się mianowicie wypełnienia przyrzeczeń, danych im poprzednio. W Wieliczce pracuje obecnie około tysiąca górników.

W Bochni praca w kopalni odbywa się normalnie.

Z ruchu robotniczego w Zagłębiu Dąbrowskim. Na terenie Dąbrowy w ruchu robotniczym przeważały dotąd wpływy PPS. — prawicy — w przeciwieństwie do Sosnowca i innych środowisk przemysłowych Zagłębia, gdzie, jak to wykazały ostatnio wybory do Rad miejskich, „fracy” są w zaikomej mniejszości. W Dąbrowie przez czas wojny wychodził centralny organ PPS. „Robotnik”, tu działał w ostatnich latach cały szereg przywódców partyjnych, tu do tej pory „partja” insynuuje sprawny sztab agitatorski. Główną podstawą wpływu „frackich” stanowi Związek Zawodowy robotników przemysłu górniczego.

W tę wyłączną dotąd domenę wpływów socjalistycznych zaczęły ostatnio przenikać wpływy narodowych robotników. Wyrazem tej tendencji były dwa wiece, jakie urządził w zeszłą niedzielę Polski Związek zawodowy górniczy Zagłębia. Pierwszy został opaczony przez „fraków”, którzy przypuszczają, że tamowanie swobody życia publicznego przeszkadza szerzeniu się niewygodnych dla siebie wpływów; na drugim jednakże zwolennicy ideowego stronnictwa Polskich Związków Zawodowych byli w większości.

Płoną łąki i lasy. Na całej prawie przestrzeni Królestwa Polskiego przejeżdżają pociągi przez tereny przesiąknięte wonią zgorzelizny. Od iskier lokomotyw zapalają się suche łąki i ugory, płonąc jasnym płomieniem. Palą się również torfowiska. Miejscami ogarnia pożar lasy. Wszędzie, gdzie okiem z okien wagonu rzucić, snują się białe, przyziemne dymy.

Przyczyną niebywałej posucha tegorocznej, grożącej katastrofą dla tegorocznych i tak zaledwie miernie zapowiadających się żniw.

Cukrownictwo. Obszar plantacji buraczanych w Królestwie Polskiem na rok 1917/18 wyniesie około 40,000 morgów, w tym dla cukrowni, położonych w okupacji niemieckiej około 34,000 morgów, w okupacji austriackiej około 6,000 morgów. Czynnich cukrowni w r. 1917/18 ma być 27 w okup. niem. (nieczyn. 8) i 7 w okup austriackiej (nieczyn. 13).

Napad bandycki wnuka na dziadka. Z Pułtuska donoszą: „Przed kilku tygodniami pułtuski kupiec leśny p. G. otrzymał list anonimowy z ostrym żądaniem 1.000 rb. i gróźbą śmierci w razie odmowy. Gdy G. nie złożył pieniędzy, w nocy wdario się do jego mieszkania kilka osób w maskach i jeden z nich strzelił z rewolweru. G. przerażony dał im 1.000 marek, zamiast rubli, i bandyci zaraz umknęli.

W zeszłym tygodniu policja kryminalna dowiedziała się, że wśród bandytów w maskach był wnuk p. G. 19 letni B. Fruchtenbaum razem ze swymi kolegami z pułtuskiej „inteligencji”, i że 2 panny, siostry p. G. organizowały napad. Wszystkich aresztowano.

Pieniądze niemieckie na Litwie. Liczba wypuszczonych przez Ostbank rubli niemieckich na Litwie dosięga w maju 74,874 932.

Mebie dla włościan. W Warszawie uwagę publiczności zwracają wozy, naładowane meblami, wywożonymi z miasta. Wygląda to jakgdyby mieszkańcy wywozili na letniska swoje najlepsze sprzęty. W rzeczywistości składnicy z Bagna i Pocielowa korzystają z zapachu zubożonych włościan i ułatwiają im zaopatrywanie się w meble „stylowe”, obwożąc je po wsiach na własne ryzyko. Handlarze robią na tym dobre interesy.

Więści z Rosji

otrzymane bezpośrednio przez Sztokholm i Kopenhage, drukowane w „Dzienniku Kijowskim” w Kijowie, „Gazecie Polskiej” w Moskwie i „Kurjerze Petrogradzkim” w Petersburgu.

Każdy, kto ma blizkich poza linją bojową, może nawiązać z nimi korespondencję za pośrednictwem „Ziemi Lubelskiej”. Wiersz petytowy korespondencji kosztuje 60 halerzy.

Wirginja Klerznowska z Żytomierza, zapytuje siostry mężowskie Marię i Leokadę (Warszawa Marszałkowska 85), jak się powodzi? Czy są chłopczy? Jak zdrowie Grabczewskich? Gdzie Cichoccy?

Marja Koczmos zawiadamia Wandę Doblecką. Warszawa, wieś Woja, że żyje, mieszka w Kijowie, ul. Turgienjowska nr. 57 m. 1. Prosi dzieci o wiadomości przez dziennik.

Więści do Rosji

Franciszek Lisiecki, z Kamiennej zawiadamia p. Stanisława Felsza w Taganrogu że w Chybiach dwór, ogród i park są nieuszkodzone, parkan tylko zabrany na opał, podczas pierwszej zimy. We dworze mieszkają zandami i płacą za mieszkanie, a przytem czuwają nad całością zabudowań gospodarczych. Wypłata reszty należności p. Kucharskiej, będzie uregulowana po doręczeniu p. Nowosielskiemu kwitu p. Cieślińskiej. Obie krowy i kucyk żyją. Gospodarstwem domowem i og. odem zajmuje się p. Nowosielska, a rolnictwem p. Nowosielski. Straty rządzone przez wojnę, są ocenione na 5400 rubli na co są wydane kwity urzędowe. W Skarżysku wszystkie rzeczy Państwa są w zupełnym porządku. My oboje jesteśmy zdrowi. Żadnego listu nie otrzymaliśmy. Wszystkie pisma polskie i rosyjskie upraszam o przedruk 1273

Pawłowie Karasiński z Markowicz, gub. Lubelskiej prosi o wiadomości o Walerostwie Niwińskich, którzy w 1915 roku byli w Dzuńkowie gub. kijowskiej. Ktokolwiek by wiedział gdzie obecnie są, proszony jest o wiadomość. Pisma polskie i rosyjskie uprasza się o przedruk. 1272

Stanisława Petelska z Majdanu Kraśnińskiego, gm. Samokleski, pow. Lubartowski, poszukuje męża swego Jana, który przebywał w armji czynnej, 298 Mscisławski pułk piechoty, 2 rota. Ktoby miał o nim jaką wiadomość, proszony jest o przesłanie takiejże tą samą drogą pod wyżej wskazanym adresem. Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk. 1270

Aleksandra Czerwińska z Lubek, zawiadamia męża Mieczysława Czerwińskiego, zamieszkałego w Ufmskiej gub., w mieście Sterlitamak, Dworzeńska ulica, w domu Prastowji Lukinaj, że jesteśmy wszyscy zdrowi. Wiadomości od Ciebie już od roku nie mam. Proszę daj znać o sobie tą samą drogą. Pisma polskie i rosyjskie proszę o przedruk. 1275.

Michalina Słowinska z Lubek, zawiadamia męża Konstantego Słowinskiego w armji czynnej, 18 artyleryjskiej parkowej brygady — 2 park, że jest zdrowa wraz z dziećmi. Wiadomości od Ciebie nie mam żadnej. Daj znać o sobie tą samą drogą. Pisma polskie i rosyjskie proszę o przedruk. 1276

POPIERAJMY

PRZEMYSŁ

HANDEL.

Z ziemi Lubelskiej i Siedleckiej.

— z —

Rekoncyliacja kościoła (I)
W połowie lipca odbędzie się w powiecie Zamojskim, we wsi Lipsko rekoncyliacja kościoła unickiego zamienionego za rząców moskiewskich na cerkiew.

Przygotowanie do otwarcia Instytutu Puławskiego. W uzupełnieniu pozawczorajszej notatki otrzymujemy od p. Władysława Grabińskiego wyświadczenie następujące:

W Puławach nie miał powstać instytut naukowo-leśny, a więc nie mogło być jakiegokolwiek nominacji w tym zakresie. Pewną jest natomiast instytut naukowo-doświadczalny rolniczy, który jest obecnie w stanie organizacji.

Ze sceny i estrady.

Wielki Koncert Lub T-wa Muz. z udziałem mistrza Barcewicza.

Wirtuoz sławy europejskiej, profesor Barcewicz, którego skrzypce czterodzieliskim tonem śpiewnym i przepiękną interpretacją podnoszą słuchacza na wyżyny czarów melodii, wystąpi w niedzielę 24 b. m. na koncercie Tow. Muzycznego, urządzonym w Resursie Kupieckiej na dochód Szkoły Muzycznej im. Stanisława Moniuszki.

W koncercie weźmie udział również chór męski Tow. Muzycznego „à capella” oraz z akompaniamentem fortepjanu i solowym występem barytona, p. Prawdzica.

Przyjazd prof. Barcewicza połączony jest z pierwszymi egzaminami

w Szkole Muzycznej, na które wirtuoz został delegowany przez Radę Konserwatorium Warszawskiego. Akompanjować wirtuozowi będzie prof. Szlendak, p. Al. Sauter zaś — chórowi. Próba jeneralna dzisiaj.

Teatr Wielki.

Dzisiaj premiera nigdzie dotąd niegranej oryginalnej operetki miejscowych autorów—libretto Czesława Zbierzyńskiego, muzyka Stefana Siłzaka artystów Teatru Wielkiego—p. t. „Czar nocy”. Będzie to zarazem benefisowe przedstawienie p. Stefana Siłzaka; w głównych rolach wystąpią pp. Godlewska, Malczewska, Millerowicz oraz pp.: Winiaszkiewicz, Ludkiewicz, Siłzak, Konarski i inni.

Sobota po południu zapowiada po cenach zniżonych piękną operetkę Lehara „Ewa”; wieczorem wesołą krotkowie „Jarmark małżeński”.

W przyszłym tygodniu będzie wznowiona popularna operetka K. Zellera „Ptasznik z Tyrolu” oraz zostanie wystawiony wodewil wiedeński „Zonaty kawaler”.

Teatr art. lit. „Czarny Kot”.

Dzisiaj schodzi z afisza program №12. Jutro zupełna zmiana. Daną będzie nadzwyczaj melodyjna operetka T. Wolowskiego p. t. „Stan oblężenia”, oraz nowe popisy: p. J. Borowskiej (Chansons modernes), J. Wąsowiczowej (piosenki i deklamacje), J. Szymulskiej (śpiew liryczny), Kaczorowskiego, Kowalskiego, Markowskiego (ze świeżym repertuarem). Oryginalne tańce wykonają: pp. Kamińska i Pawłowski.

Kronika.

Wiadomość kościelna (I) W niedzielę, dnia 24 b. m. w kościele katedralnym przypada odpust ku czci św. Jana Chrzciciela, patrona tejże parafii. W wigilię odpustu t. j. w sobotę po południu odprawione zostaną nieszpory, a w niedzielę o 6, 7, 8, 9 i 10 odbywać się będą msze św. O godz. 11ej odprawiona zostanie uroczysta suma z procesją i kazaniem, a o 4ej po południu nieszpory.

Uzbrojenie milicji (I) W dniu wczorajszym władza wojskowa wzięła milicji lubelskiej 60 szabel i 30 rewolwerów. Jest to pierwsza broń, jaką posiada milicja, której uzbrojenie powitać należy z uznaniem, gdyż ogromnie ułatwi jej to pełnienie obowiązków służbowych.

„Ulubione piosenki”. Nakładem księgarni J. Cholewińskiej w Lublinie (Krakowski Przedmieście № 30) ukazała się pod takim tytułem książeczka z kupletami i satyrami, wygłaszanymi przez artystów pp. Janinę Wąsowicz i Antoniego Kaczorowskiego na scenie „Czarnego Kota”. Zbiorek ten zawiera pewną część tylko repertuaru, jakim rozporządza ci, cieszący się w Lublinie sympatią ogólną artystki. Cena książeczki (ósemka o 82 str.) względnie: 1 kor. bowiem.

Zapisano na kolonje letnie dzieci winny się zgłaszać po wskazówki, dotyczące się wyjazdu, do Szkoły katedralnej dziś i jutro między godziną 10 do 12 rano.

Jarmark na Kalinowszczyźnie. (I) W czwartek na jarmark na Kalinowszczyźnie

nowszczyźnie przyprowadzono niewiele bydła; za to trzody chlewnej było więcej niż w ubiegłym tygodniu. Za funt żywej wagi płacono od 40—50 kop., za sztukę do karmienia natomiast od 50—80 rb. Za parę prosiąt do 25 rb.

Kradzież (I) M. W. pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej za kradzież kury u C. Sz.

Za handel w godzinach zakazanych (I) Właściciel sklepu Sz. H. i właścicielka masarni R. K. skazani zostali każdy na 30 kor. kary lub na dwa dni aresztu za prowadzenie handlu w godzinach zakazanych.

Za nieporządek (I) Właściciele nieruchomości przy ul. Zamojskiej № 8, L. P. i W. K. zostali ukarani grzywną po 20 kor. za nieprzestrzeganie przepisów w porządku domowym.

Ofiary. Kor. 12 złożyła Rodzina Orłowskich i Lerkamów na kwotę „Ratujmy dzieci”, zamłast kwiatów na trumnę ś. p. Myrji Dziełowskiej.

Główna wygr. 100000 rub	<p>Korzystajcie z okazji!</p> <p>Dzisiaj w dniach następnym dalszy ciąg ciągnięcia 5-tych główki lot. Krajowej R.G.O. po cenach urzędowych poleca:</p> <p>Kantor lot M STERN</p> <p>Krak.-Przed 25, (h. Saski)</p> <p>Uwaga! Największe wygrane pozostały jeszcze w kole szczęścia 1277</p>	Główna wygr. 100000 rub
-------------------------	---	-------------------------

Oczytajcie — POPOŁUDNIOWE NUMERY „ZIEMI LUBELSKIEJ”

Przynoszące w Lublinie najwcześniejsze

komunikaty woj. wiadomości telegraficzne z całego świata, najświeższe wiadomości, z ostatniej poczty i najważniejsze ostatnie wiadomości miejscowe z Lublina i g. Lubel.

OBWIESZCZENIE.

Cesarsko Niemieckie Generalne Gubernatorstwo w Warszawie rozporządzeniem № Y 6882 P. S z d. 4 czerwca r. b. oznajmiło, że ze względu na nadchodzące żniwa i spowodowaną tem potrzebę pozostawienia sił roboczych krajowej, nie będzie pociągało w przyszłych miesiącach rekrutów do wojska polskiego

Przez to zarządzenie jednak samo dobrowolne zgłaszanie się, celem wstąpienia do wojska polskiego nie zostaje przerwane w interesie tworzenia wojska polskiego, aby zgłaszano się nadal jaknajliczniej.

W tym celu C. i K. Komenda Powiatowa w Lublinie z d. 14 czerwca r. b. Adj. Res. Nr. 38 poleciła ogłosić ludności, że kto chce się zapisać na listę zgłoszeń, ma zgłosić to ustnie lub piśmiecznie z załączeniem potrzebnych dokumentów (paszport, według możności metryka chrztu lub urodzenia, świadectwo szkolne) u odnośnego inspektora werbunkowego wojska polskiego w Lublinie ul. Kapucyńska 4.

O powyższym Magistrat podaje do ogólnej wiadomości mieszkańcom miasta Lublina.

Lublin, czerwca 1917.

Wice-Prezydent miasta J. Turczynowicz. Sekretarz Bieliński.

Od Wydziału Apropowicyjnego.

W dniu dzisiejszym wszystkie sklepy i piekarnie powinny zwrócić do kontroli wszystkie znajdujące się u nich kupony chlebowe, mącznej i kaszanej i zgłosić ewentualne pozostałości kaszy, mąki i chleba. Rajca Aprop. St. Janiszewski. Naczelnik Biura T. Papiewski.

POKOJÓWKA potrzebna

Rury wylotowe do motoru 3 konnego do sprzedania

Zgłaszać się z dobrymi świadectwami Szopena 3 m. 2. 1268

Wiadomość w administracji „Ziemi Lubelskiej”.

Powieści

Cezarego Jacewskiego.

Widziane z daleka 2 tomy w jednym Kor. 7.20

Groźne dziedzictwo 2 tomy w jednym Kor. 7.20

Ruski miesiąc Kor. 4.20

Kulaki Powieść poleska K. 5.20

Kapitan fregaty Nowelle K. 4.20

Z przesyłką o 30 hal. więcej. Wysyła za nadesłaniem należności (jeżeli kilka za zaliczką).

KSIĘGARNIA

D. E. Friedleina

Kraków, Rynek 17. 1207

DROBNE OGŁOSZENIA.

Nauczycielka gimnazjum realnego, ze studjami zagranicznymi. Izraelitka przyjmie kondycję na letnisku. Zgłoszenia między 3—6. Gubernatorska 7/16. 687

Kupię leżak składany używany. Cukiernia „Zofja” Krak.-Przedm. Nr. 49 (róg Krótkiej). 702

Ogłoszenie. Komisarz Sądowy Adam Modzelewski, zamieszkały w Lublinie przy ulicy Namiestnikowskiej, w domu pod № 18, na zasadzie art. 1030 ust. post. cyw. ogłasza, że dnia 17 Lipca 1917 r. o godz. 10 z rana w Lublinie przy ul. Foksalnej w domu № 26 w Kuchynie odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Kubina w. l. Romana Grinberga, składających się z wina szampańskiego, stołów, krzesel i innych, ocenionych do sprzedaży na sumę 743 koron, a to na zaspokojenie należności zasądzonej Szolowi Goldszternowi Lublin, d. 20 czerwca 1917 r. Komisarz Sądowy A. Modzelewski 696

Okazja Z powodu wyjazdu rozprzedaje całe urządzenie. Garnitur do salonu pluszowy. Tremo, Pianino, obrazy, dywany, szafa, umywalka, mar. stoły, palmy, arakarie itp. Też sprzęty kuchenne. Wszystko mało używane. Szopena 15, m. 19. Oficyna 3 piętro. 696

Potrzebne podręczne i uczniacka płatna do sukien. Namiestnikowska 27 m. 12. 697

Potrzebni zdolni agenci do zakupu bydła i świń. Adresy składać firmie J. Teodorowicz, Lublin, ul. Koftątaja 5. 686

Uczeń klasy VI szkoły Realnej poszukuje korepetycji, lub kondycji na wieś Wiadomość w Administracji „Ziemi”. 688

ZĘBY sztuczne, w każdym stanie, stare, połamane kupuje dziś i jutro od 9—6. Szpitalna 9. Pensjonat pokoju № 17. 700

Znalezione przepustka i paszport wydane na imię Naphtula Lemberg. Do odebrania w Adm. „Ziemi” za zwrotem kosztów ogłoszenia. 701

100 koron nagrody temu, kto wskaże gdzie się znajdują przedmioty skradzione na ul. Zamojskiej № 25 w mieszkaniu Tobiasza Bechera mianowicie: 2 pierścionki, 2 obrączki, 4 pary kołczyków, medalion i portabak z pieńdzmi 699

PAMIĘTAJMY

O POTRZEBACH

SZKOLNICTWA POLSKIEGO.
